

TEMAT NA STYCZEŃ 2022

Ewangelia drogą formacji ucznia Chrystusowego.

„Nie trzeba zatem wyszukiwać nowego programu. Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować...”
Novo millennio ineunte, nr 29 Jan Paweł II

Drogę ewangelicznego ucznia postępującego za Jezusem wskazuje nam św. Andrzej Bobola, którego relikwie przybyły do naszej Parafii. Przez obecność tego świętego i świadectwo jego życia pragniemy wzrastać duchowo. Możemy tego dokonać poznając lepiej Pana Jezusa przez czytanie kart Pisma Świętego i analizowanie postępowania uczniów, oraz pouczenia, których im Pan udzielił w dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej.

Każdy kto pragnie być uczniem Jezusa, musi się z nim spotkać, poznać Go o pokochać. W tym zadaniu niezwykłą pomocą są Ewangelie. W porządku ksiąg Nowego Testamentu pierwsza jest Mateusza, potem Marka, Łukasza i Jana. Każda z nich otwiera przed nami nowe możliwości podążania za Jezusem.

Na początku postaramy się poznać napisaną najwcześniej, czyli Ewangelię św. Marka. Jest to księga, która opowiada o Panu Bogu i o nowym życiu człowieka, które Ojciec ofiaruje każdemu, kto przyjmie Dobrą Nowinę przekazaną przez Jezusa. Ewangelia ta, w ówczesnym świecie była czymś zupełnie nowym, nie tylko jako dzieło literackie, ale również jako obietnica nowego życia. To nowe życie rozpoczyna się właśnie wtedy, gdy zbawcza łaska Boga zostaje ofiarowana człowiekowi. Jest ona niezwykłym ogłoszeniem wszystkim tajemnicy szczęścia i obietnicy, którą przynosi Jezus. Księga ta ma za zadanie wzbudzić w człowieku ją czytającym nadzieję i głębsze poznanie oraz doświadczenie Boga. Przez jej karty sam Bóg w osobie Jezusa objawia się, by wezwać człowieka do współpracy z sobą. Powołani przez Niego uczniowie, zanoszą to przesłanie na cały świat tworząc historię zbawienia.

Napisanie i redakcję tej księgi datuje się między rokiem 60 a 70, jest ona najkrótsza spośród pozostałych, liczy 16 rozdziałów. Św. Marek jest pierwszym uczniem, który spisał, istniejący do tych lat ustny przekaz. Do tej pory Ewangelia o Jezusie z Nazaretu i Jego uczniach przekazywana była przez świadectwo życia i słowo mówione. W taki też sposób nauczali jej apostołowie i ich uczniowie. Działalność Pana Jezusa była żywa w sercach naocznych świadków Jego życia.

Z czasem, kiedy zaczęło brakować naocznych świadków, wspólnota Kościoła odczuwała potrzebę utrwalenia nauki Pana Jezusa na piśmie. Nie chodziło tu o utrwalenie historycznych danych, ani o filozoficzne rozważanie wartości życia czy przekazanie w formie nakazów i zakazów nauczania Jezusa. Została napisana po to, aby czytającemu ukazać istotę przesłania, które chciał nam zostawić Pan. Czytanie jej kart ma nam pomóc poznać lepiej Pana Boga i zbudować z Nim relację osobową. Ma ona za zadanie ukazać nam, ludziom ją czytającym historię naszego życia jako czas działania Boga, w którym Pan zbliża się do każdego indywidualnie i zbawia go przez Jezusa, swojego Syna. Czytanie tych kart ma nam uświadamiać, że pomimo upływu wielu wieków od powstania, niezmiennie przez nie przemawia Pan do każdego, kto je czyta i rozważa słowa tam zapisane. Celem jej jest spotkanie ucznia z żywym Jezusem, którego poznaje przez sposób postępowania w życiu, gesty, cuda jakie czynił i słowa pouczenia, które wypowiedział. Tu realizuje się jej cel, uczeń ma poznać Jezusa, aby go przyjąć do swojego życia, jako Dobrą Nowinę. Jest ona pierwszym źródłem i prowadzi nas na drogę formacji, pozwalającej kroczyć z Nim przez życie.

We wszystkich czterech Ewangeliach poruszony jest jeden wspólny temat. Jest nim wiara, pojmowana jako żywa, osobowa relacja z Jezusem. Do przeżywania takiej wiary w życiu zaproszony jest każdy uczeń Jezusa. Każda z czterech Ewangelii przedstawia najważniejsze akcenty i fazy rozwoju wiary ucznia.

Św. Mateusz pisze swoją Ewangelię dla uczniów, którzy dopiero co przyjęli Jezusa do swojego życia. Dopiero ochrzczeni, zaczynają swoją drogę, są „małej wiary”. Pan Jezus zwraca uwagę na ten problem, np: podczas burzy, „czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary” (Mt 8,26), czy do św. Piotra, który tonie, „czemu zwątpiełeś, małej wiary” (Mt 14,31). Uczeń w Ewangelii Mateusza podjął już życie z Jezusem, idzie za Nim, ale jego wiara jest bardzo krucha. On się dopiero uczy tej drogi, poszedł za Jezusem i musi sobie uświadomić czego ten krok od niego wymaga, co znaczy być uczniem. Jeśli każdy z nas uświadomi sobie, że jego wiara potrzebuje wzmocnienia, to musi uznać, że najlepszą pomocą na tej drodze są słowa zapisane w tej księdze. Św. Mateusz ukazuje nam Jezusa jako nauczyciela, który swoim życiem i mocą Słowa, cierpliwie naucza tych, którzy Go szukają i wiedzą, że mają za mało wiary.

Św. Łukasz swoją Ewangelię pisze dla tych, którzy umieją rozpoznać obecność Jezusa i żyć z Nim w relacji w codziennym życiu. Ten uczeń ma ewangelizować świat pogański, czyli ukazywać Boga w świecie, który bez Pana

żyje. Uczeń Łukasza pozwala najpierw, by Ewangelia stała się jego życiem, które ma być pogłębione przez wiarę. Często pyta gdzie jest Jezus w trudnych sytuacjach i przez Ewangelię rozwija swoją wiarę w obliczu cierpienia i wielu niewiadomych, które niesie codzienność. Św. Łukasz uczy jak być dojrzałym w wierze tam, gdzie świat jest niedojrzały i nie potrafi znaleźć bliskości Boga. Autor często używa charakterystycznego dla siebie zwrotu, który zapewnia ucznia, że zbawienie dokonuje się tu i teraz, w naszej codzienności. Ten zwrot to słowo „dzisiaj”. Pasterze słyszą: „dzisiaj w mieście Dawida....”(Łk 2,11). Zebrani w synagodze słyszą: „dziś spełniły się te słowa..”(Łk 4,21). Do celnika Zacheusza Jezus mówi: „dziś zbawienie stało się udziałem tego domu...” (Łk 19,9). Pan Jezus na krzyżu: „dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23,43).

Ewangelia św. Jana adresowana jest do ucznia, który wykazuje się pewną dojrzałością w wierze. Napisał ją człowiek, który doświadczył łaski wejścia w tajemnicę wewnętrznej relacji z Bogiem i głębokiego zjednoczenia z Jezusem. Ta relacja to przyjaźń a Panem w codzienności, pozwalająca przyjąć wszystko co niesie ze sobą życie i odczytać w nim obecność Bożą. Ten uczeń doświadcza głębokiej więzi z Jezusem pośród trudności dnia codziennego. Św. Jan pisze swoją Ewangelię dla tych, którzy okazują dojrzałość w wierze, są głęboko zjednoczeni z Bogiem, również wtedy, gdy trzeba nieść ciężki krzyż. Słowo „trwać” które często pojawia się w 15 rozdziale, potwierdza to intymne zjednoczenie, do którego zaprasza również ucznia czytającego i kontemplującego karty jego księgi. Zażyłość z Bogiem, jest tu ostatecznym powołaniem każdego ucznia.

Znając spojrzenie innych ewangelistów, można wrócić do św. Marka, który pragnie nas wprowadzić w podstawy naszego poznania drogi ewangelicznej. Wskazuje na pierwsze spotkanie Jezusa. Pan nie jest jeszcze tym, z którym chcielibyśmy wiązać nasze życie, aż do zażyłej przyjaźni, to znaczy do oddania Mu pierwszego miejsca w naszym życiu. Jest to księga dla tych, którzy dopiero rozpoczynają drogę z Jezusem, ale jest to moment decydujący w ich życiu. Od tej decyzji zależy cała ich przyszłość. Każdy uczeń musi wejść na tę drogę, dokonać wyboru Jezusa i pozostać z Nim na zawsze. Ewangeliczne opowiadanie św. Marka ma na celu uświadomić każdemu czytającemu, że w jego życiu zdarzają się analogiczne sytuacje jakie przeżywali uczniowie wobec Jezusa. Zagubienie, brak wiary w trudnościach, zdrada, ucieczka. Nieobecność w chwili śmierci swego Mistrza, milczenie wobec zmartwychwstania. Marek pokazuje uczniów, którzy doświadczając trudności w wierze, pomimo bliskości Pana, są słabi i

zdolni do niewierności i odejścia, aż do utraty wiary. Ta Ewangelia pokazuje, że każdy z nas musi odnaleźć siłę opartą nie na ludzkiej nienaganności, lecz na darmowej łasce Boga. Te karty wzywają każdego czytającego do powrotu do pierwszej miłości do pierwszych wyborów Jezusa, do ciągłego nawracania się, odnajdywania Pana na nowo w naszym życiu i każdego dnia wybierania Go na nowo. Pan nie pozostaje obojętny wobec naszego poszukiwania, tak jak uczniom obiecał spotkanie w Galilei, tak Pan również pozwoli doświadczyć swojej obecności i pomocy w codziennym życiu. Jest to nauka trwająca całe nasze życie. Każdy musi doświadczyć zachwiania wiary, zagubienia, a nawet odejścia, aby poczuć brak i stratę Tego, który daje poczucie bezpieczeństwa. Dopiero wtedy, można zrozumieć i przylgnąć, oprzeć się na Bogu i zaufać do końca, wtedy Pan może poprowadzić każdego z nas tą drogą, którą On sam przygotował. Tego trzeba się uczyć przez całe swoje życie.